Protokół Nr 26/16
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Jarocińskiego
odbytego w dniu 25 kwietnia 2016 r. w godz. od 15: 00 do 17:00
w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie

***

W posiedzeniu Komisji udział wzięli jej członkowie zgodnie z listą obecności – *stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu. Spóźnił się radny Mariusz Stolecki.*

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście wg listy obecności – *stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu.*

Posiedzenie otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych p. Mateusz Walczak,** który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisje mogą podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowują quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

Tematyka posiedzenia:

1. Realizacja strategii rozwoju „Szpitala Powiatowego w Jarocinie" Sp. z o.o.
2. Sprawy bieżące.

Ad. pkt. 2. Sprawy bieżące.

a)Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak - Zatwierdzenie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie zatwierdzenia projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego (pt. Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie jarocińskim). *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

P. G. Fengler, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy – proszę o zatwierdzenie do realizacji projekt Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie pt. *Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie jarocińskim (II)* w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 6. Rynek pracy, Działanie 6.1 Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy- projekty pozakonkursowe realizowane przez PSZ. Projekt wdrożeniowy *Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy w powiecie jarocińskim (II)* będzie realizowany w okresie od 01 stycznia 2016r. do 31 grudnia 2016r. na podstawie umowy zawartej z Instytucją Zarządzającą WRPO 2014+- Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. Założenia, co do realizacji w/w projektu wdrożeniowego w okresie od 01 stycznia 2016r. do 31 grudnia 2016r. określać będzie zatwierdzony przez Instytucję Zarządzającą WRPO 2014+- Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu wniosek o dofinansowanie projektu. Kwota dofinansowania Projektu wynosi 1 051 245,16 zł.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do przegłosowania. Kto z Państwa radnych jest „za" pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały? Kto jest „za"? Dziękuję bardzo, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 7 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

b) **Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak** - Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie zatwierdzenia projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego (pt. Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie jarocińskim). *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

P. G. Fengler, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy - proszę o zatwierdzenie do realizacji projekt Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie pt. *Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie jarocińskim (II)* w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Oś priorytetowa I. Osoby młode na rynku pracy, Działanie 1.1 Wsparcie osób młodych pozostających bez pracy na regionalnym rynku pracy, Poddziałanie 1.1.1 Wsparcie udzielane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt wdrożeniowy *Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie jarocińskim (II)* będzie realizowany w okresie od 01 stycznia 2016r. do 31 grudnia 2016r. na podstawie umowy zawartej z Instytucją Pośredniczącą- Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. Założenia, co do realizacji w/w projektu wdrożeniowego w okresie od 01 stycznia 2016r. do 31 grudnia 2016r. określać będzie zatwierdzony przez Instytucję Pośredniczącą- Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu wniosek o dofinansowanie projektu. Kwota dofinansowania Projektu wynosi 1 482 322,46 zł.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do przegłosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały? Kto jest „za”? Dziękuję bardzo, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 7 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

c) **Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak** - zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie zmian budżetu powiatu na 2016 r. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.*

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił zmiany w budżecie na 2016 rok.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – Czy są pytania? Nie widzę. Przechodzimy do przegłosowania. Kto z Państwa radnych jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały? Kto jest „za”? Dziękuję bardzo, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 7 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 7 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Na posiedzenie przybył radny Mariusz Stolecki.

Ad.pkt.1

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – *Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu*. Strategię szpitala można skrócić w jednym zdaniu to jest: leczyć, jak najlepiej leczyć i przy tym nie generować strat. Jeśli chodzi o pierwszy zakres to jesteśmy na etapie uzyskiwania akredytacji, to wymaga przeprowadzenia szkoleń, opracowywania nowych procedur i ten cały proces skończy się wizytacją, kontrolą i uzyskaniem akredytacji.

Jeżeli chodzi o jakość świadczonych usług to przede wszystkim lekarze i ich poziom wiedzy, zaangażowania. W ostatnim czasie pozyskaliśmy kilku nowych lekarzy celem zapewnienia standardu świadczonych usług. Przypomnę dr Włodzimierz Budzyński, który jest specjalistą ginekologiem położnikiem, który objął funkcję kierownika medycznego i jednocześnie jest lekarzem ginekologiem – położnikiem na oddziale ginekologiczno – położniczym. Drugie wzmocnienie to oddział ortopedyczny, zostało zatrudnionych dwóch nowych lekarzy ortopedów dr Maciej Dragon, specjalista ortopeda, który objął funkcję kierownika oddziału ortopedii i traumatologii narządu ruchu oraz dr Okręt – specjalista z wieloletnim doświadczeniem. Jeśli chodzi o Macieja Dragona to pracował wcześniej prawie 10 lat w szpitalu w Pleszewie, wcześniej w szpitalu we Wrześni, osoba z wieloletnim doświadczeniem, uznany wśród pacjentów za wysokiego klasy specjalistę i w środowisku lekarskim. Ostatnimi czasy zatrudniliśmy specjalistę medycyny ratunkowej na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, gdzie wiele skarg się przetaczało. Pani doktor ma wieloletnie doświadczenie, wspiera od dwóch miesięcy nasz Szpitalny Oddział Ratunkowy. Dodatkowo jeszcze została zatrudniona pani na oddziale dziecięcym. Działania personalne też są podejmowane. Natomiast druga część, czyli leczyć jak najlepiej to robić i minimalizować straty docelowo nie generować w ogóle strat. Szanowni Państwo padło kiedyś pytanie od radnego o ile musiałyby wzrosnąć kontrakty, żeby ten szpital generował zyski. Mam precyzyjną odpowiedź, jest to przeliczone na podstawie nadwykonań, nadwykonania w skali roku to polityka jest taka, że jest to jeden z argumentów wzrostu kontraktu. Z początkiem roku zawsze mamy wyższe te nadwykonania w zależności od tego, co sie uda w połowie roku uzyskać od funduszu, czyli zwiększenia kontraktów. Ograniczenia hospitalizacji nie ma, jeśli by się nie udało to mamy całe pół roku, żeby nadwykonania na koniec roku były jak najniższe. Sytuacja wygląda w ten sposób, że jeśli byśmy mieli kontrakty wyższe o 3,4 mln zł to szpital generowałby zysk. Ta nasza walka uzyskania kontraktów, nie tylko chodzi o potrzeby mieszkańców powiatu, które są większe niż nasze kontrakty, ale też analiza innych szpital powiatowych, które stanowią dla nas konkurencję, ale nie z punktu widzenia pacjenta, ale rywalizacja o wartość kontraktu w NFZ. Nasza sytuacja ciągle odbiega na niekorzyść na przykładzie oddziału ortopedii, ten oddział rozwijany jest od 2011 r, sukcesy mamy, ale i tak odbiegamy znacznie o 1,5 do 3 mln zł jeśli chodzi o wysokość kontraktu w stosunku do innych szpitali powiatowych. Natomiast kontrakty innych szpitali są od 4 do 6 mln zł. następnym przykładem jest pediatria, kontrakt 1,7 mln zł, gdzie inne szpitale mają 2 - 2,5 mln zł. Pediatria przez pierwszy kwartał miała 182 tys. zł nadwykonań, w sakli roku 700 tys. zł. Ortopedia 285 tys. zł za kwartał, czyli za rok 1,14 mln zł to jest ten poziom innych szpitali. Oddział intensywnej terapii 166 tys. zł tutaj jest akurat ta komfortowa sytuacja tak jak i w przypadku pediatrii, że polityka Funduszu jest taka, że to są ratujące życie, więc prędzej czy później wszystko zapłacą, ale jeżeli byśmy 166 tys. zł pomnożyli razy 4 to jest 665 tys. zł. Na oddziale wewnętrznym mamy wysoki kontrakt, ale z uwagi na to, że nie mamy specjalistycznych oddziałów w szpitalu tam trafia szeroki zakres jednostek chorobowych. Pacjenci z wielorakimi chorobami, 120 tys. zł, czyli to jest 0,5 mln zł więcej niż mamy. Porody i neonatologia to mogę się pochwalić, że z jednej strony wzmocnienie kadry oddziału, ale i z drugiej strony podejście całego personelu, okoliczności, które dzieją się w szpitalach wokół powiatu jarocińskiego. Udało nam się na chwilę obecną za1 kwartał do 20 kwietnia mamy 257 porodów, to gdybyśmy to wymnożyli to byśmy mieli porodów w skali roku 850, dotychczas mieliśmy około 700. Ta tendencja jest uzależniona od wielu aspektów, od ilości kobiet w ciąży na terenie powiatu jarocińskiego.

Wszelkie działania moje celem uzyskania wyniku dodatniego, ukierunkowują się na zwiększenie kontraktów, tym bardziej, że są dwa aspekty. Jeden to wartość punktu, od 2010 roku nie wzrosła ani o złotówkę wartość punktu, a z drugiej strony przepisy wymagają

ode mnie posiadania takiej liczby personelu. To zwiększenie kontraktów to nie jest na zasadzie takiej, ze robimy nadal to samo i chcemy więcej pieniędzy tylko tych pacjentów mamy, chcą się leczyć u nasz w szpitalu, takie jest zapotrzebowanie z punktu widzenia mieszkańców powiatu. Tutaj nikt nam nie daje pieniędzy za nic tylko za leczenie tych pacjentów. Z uwagi na to, że tematem jest realizacja strategii pozwoliłem sobie Państwu przekazać wynik za poprzedni rok, czekam jeszcze, bo on jest w trakcie badania przez biegłych. Natomiast na tym etapie został przeanalizowany, strata roczna wynosi 1.415.000 zł. Jeżeli od kosztów odejmiemy koszty amortyzacji to jest poprawny wynik. Idealną sytuacją jest, kiedy wynik jest zero plus, żeby ta amortyzacja to były koszty, które możemy przeznaczyć na zakup sprzętu medycznego czy inne wydatki związane z inwestycjami.

Posiedzenie opuścił radny Karol Matuszak.
Na posiedzenie przybył radny Mariusz Stolecki.

Radny L. Mazurek - będę miał dwa pytania do Pana Prezesa. Odnośnie rachunku zysku i strat za 2015 rok, Pan Prezes dokładnie nam pokazał, ten minus byłby 1. 880.000 zł i to się wiąże z moim następnym pytaniem. Sprzedaż aktywów za 390 tys. zł poprawił wynik, ale czy ktoś z Państwa, właściciel spółki wiedział, co zarząd zbywa za 390 tys. zł?

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – zgodnie z umową Spółki zbywanie majątku do miliona złotych to jest kompetencja Rady Nadzorczej, powyżej miliona złotych to jest kompetencja Zarządu Powiatu. Natomiast informację Starosta posiadł. Powiem pokrótce. To była sytuacja związana ze źródłem wody, udało nam się, traktuje to jako wsparcie przez gminę szpitala powiatowego. Mieliśmy pewne problemy z realizacją zakupów leków z uwagi na pewne kwestie spłaceniem przez fundusz, tak jak wiecie w marcu Fundusz zapłacił nam milion złotych za poprzedni rok. Dlatego ten wynik jest taki przyzwoity. Natomiast od strony płynnościowej mieliśmy trudną sytuację na przełomie roku. Udało się przekonać Gminie i sprzedać zasoby wody, a mianowicie to źródło wody, ten odwiert, który mieliśmy, studnię głębinową. PWIK tego nie kupował z punktu widzenia samego odwiertu, bo oni możliwości wydobywcze mają we własnych źródłach, tylko chodziło o to, że ze studnią głębinową wiązało się zasoby eksploatacyjne, czyli ilość metrów na godzinę wody, którą można czerpać ze źródła. Była robiona wycena przez rzeczoznawcę i ta cena sprzedaży była na poziomie 440 tys. zł. Udało sie uzyskać w formie gotówkowej za sprzedaż studni głębinowej z tymi zasobami.

Radny L. Mazurek – w strategii, o której Pan Prezes mówił z wyraźnym spokojem, że szpitale obok czy ościenne, mają kontrakty od 3 – 6 mln zł wyższe, to ja się pytam, w jaki sposób szpital jarociński jest karany, za co? Mamy za słaby sprzęt? Niedouczonych lekarzy? Co powoduje, że nasza spółka, nasz zarząd otrzymuje od 3 – 6 mln zł kontrakty mniejsze?

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – mówię ze spokojem, bo tylko spokój może nas uratować. Szanowni Państwo wysokości kontraktów, ten algorytm, nie ma algorytmu przydzielania środków finansowych na poszczególne szpitale. Umowy, które mamy zawarte z NFZ 5 – letnie, one były zawierane w 2010 roku, ale co roku można aktualizować wartość kontraktu w górę albo w dół, zależy od polityki NFZ i ich możliwości. Natomiast daną wyjściową jest poziom kontraktu roku poprzedniego, czyli jeśli w 2010 roku, przypomnę, że jestem prezesem, od 2012, jeśli przykładowo wartość kontraktu ortopedycznego była 800 tys. zł na ortopedii, bo to wynikało z tego, że te oddział tworzyliśmy, czyli nie miał żadnej historii. A inny szpital w Turku miał 6 mln zł. To nikt nam nie da w roku kolejnym 6 mln zł, bo tak jak ma szpital w Turku. Z reguły polityka NFZ jest

taka, że jeżeli nie mają powodów to nie zmniejszają kontraktów, co najwyżej jak się ma argumenty i jest wola Funduszu to zwiększają. Nie jest tak, że Fundusz analizuje, jakie mamy potrzeby, ilu mamy pacjentów i do tego dobiera kontrakt, tylko to jest historia tworzona przez lata. Na przykładzie ortopedii, mieliśmy 800 tys. zł, teraz mamy 3, 1 mln zł. Są też takie oddziały jak intensywna terapia, że wszystkie procedury są ratujące życie i to nie jest taki oddział jak w przypadku ortopedii, że ktoś chce mieć wykonaną endoprotezę, zapisuje się w kolejkę i ma to u nas wykonane w szpitalu, tylko to są kwestie pacjentów, którzy trafiają do szpitala, ich stan sie pogorszył, a byli hospitalizowani na oddziale wewnętrznym czy chirurgii to nasze możliwości są ograniczone. Mieliśmy kontrakt 1, 6 mln zł i teraz 160 tys. zł za kwartał nadwykonań, gdybyśmy utrzymali, albo zapłaci Fundusz albo wywalczymy w sądzie, to sa wszystkie ratujące życie, z reguły jest taka polityka funduszu, że w tym zakresie Fundusz daje nam kontrakt o wysokości realizacji roku poprzedniego, bo i tak wiedzą, że jeśli nie dadzą to szpital w sądzie wywalczy. Każdy oddział trzeba analizować oddzielnie, czemu mamy niższy kontrakt niż otoczenie, czasami jest kwestia taka, że może być taka sytuacja, że ten kontrakt dla kierownika oddziału albo dla mnie jest świętością i mówię rób wszystko żeby nie przekroczyć kontraktu, oczywiście nie kosztem pacjenta, żeby nie było takiej sytuacji, że ktoś odmówi przyjęcia do szpitala i dojdzie do tragedii. Takie podejście kierownika oddziału, jest takie, że nie generuje tych nadwykonań, tych nadwykonań nie ma, kontrakt nie wzrasta, nie mamy dodatkowych kosztów, bo nie ma nadwykonań, czyli nie mamy kosztów, za którymi nie idą przychody. Ale z drugiej strony nie ma argumentów, żeby kontr wzrastał nie ma algorytmu, jest to decyzja urzędnika, może być 20 argumentów za zwiększeniem kontraktu, a decyzja będzie negatywna, a może być, że urzędnik zdecyduje o zwiększeniu kontraktu. Zawsze punktem wyjściowym w negocjacjach jest poziom dotychczasowej wartości kontraktu.

Na posiedzenie wrócił radny Karol Matuszak.

Radny J. Szczerbań - jedna rzecz, czegoś nie rozumiem Panie Prezesie, albo Pan rozmawia z Gminą Jarocin na temat majątku naszego albo z nami. Póki, co Pan Starosta do wiadomości może wiedzieć, ale nie ma prawa decydowania o majątku powiatowym. O majątku decyduje Zarząd w komplecie, bo uchwalałem tą uchwałę, w nadzwyczajnych sytuacjach, kiedy zarząd nie może się w komplecie zebrać reprezentuje na zewnątrz Starosta i Wicestarosta. Zrewidowałbym te poglądy, żeby cały zarząd decydował o sprzedaży majątku, nie dwóch. Jeżeli Prezesowi pieniędzy brakuje to Prezes wie, gdzie przyjść. Bez naszej wiedzy studnie sprzedaje, przecież to jest nieruchomość stała. W tamtej kadencji też walczyłem z jedną rzeczą też mi sprowadzono, że mieli wziąć nasze zasoby gazowe, sprzeciwiłem się, dostałem zarzut przez obecnego wtedy Starostę Pana Mikołaja Szymczaka, przepraszam, że ładnie pomogłem. Jak można sprzedawać coś, co jest naszą cząstką, czy Was „pogięło" za przeproszeniem? Jeżeli chcecie mieć pieniądze albo z nami rozmawiacie jako właścicielem, a jak nie to proszę do gminy. Pan Pawlicki, otrzymał jasno, że ani jednego nie dostanie udziału od strony powiatu. Nie macie na życie? Przecież daliśmy niedawno 320 tys. zł na spłatę długu i nagle Pan stwierdza, że pilnie pieniądze Pan potrzebuje. Rozumiem gdyby Zarząd w komplecie podtrzymał decyzję, ale mogę powiedzieć, jak tak można? Źródło wody czymś stałym, to są strategiczne działania. To tak jakbym na swojej posesji studnię z wodą sprzedał. Jeszcze nikt nie wie z członków zarządu, rzekomo wie Pan Starosta. Zarząd za majątek odpowiada, jeżeli to jest stałe. PWiK ci, co nam całe pasy zryli, oni powinni teraz całe pasy z Panem Wolskim na czele odnawiać za zniszczenie majątku. Niech mi Pan wytłumaczy logicznie. Jest sytuacja finansowa to Pan wie, żeby do nas przyjść. Nagle Pan jest w tak mocnej spółce, że Pan nas nie pyta, że Pan potrzebuje wspomożenia finansowego, sprzedaje sobie studnię bez naszej wiedzy spółce.

To jest normalne? Bo dla mnie to nie jest normalne. Chce Pan dotacje dostawać od Rady, czy Pan nie chce dostawać jakiekolwiek pieniądze? Czy Pan chce sobie sam rządzić? Ja mówię w Prost, jeżeli Pan sobie chce sam rządzić to proszę nie przychodzić do Rady, żebyśmy środki przesunęli. Proszę o wytłumaczenie, bo nie rozumiem, dlaczego Pan do nas nie przyszedł tylko do Gminy Jarocin? Jedyna spółka, która nie umiemy zarządzać i rozprzedajemy w kawałeczkach. Jeszcze raz powtarzam albo realizujemy program powiatu jarocińskiego albo gminy Jarocin, ale to ich problem nie nasz, ja jestem powiatowy. Nie obchodzi mnie program gminy Jarocin, mnie obchodzi dobro powiatu jarocińskiego. Jedyna spółka, którą nie potrafimy majątkiem zarządzać, musimy gminie sprzedać. Wiem, że Pan prawo miał też mam prawo nie wnosić na sesji tych uchwał, jako szef Rady. Cokolwiek będzie do szpitala to do kosza, zobaczymy jak długo pociągnięcie.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie"- chciałbym podkreślić najważniejszą rzecz, szpital w Jarocinie ma za zadanie leczyć ludzi najlepiej jak potrafi i do tego nie generować kosztów. Przychodzę, co kwartał tutaj do Państwa prosząc o podwyższenie kapitału i dziękuję za podejmowanie uchwał, za głosowanie za pieniędzmi do szpitala. Natomiast Szanowni Państwo zawsze to podkreślałem, że to są pieniądze na inwestycję, a nie na bieżącą działalność jak w przypadku Środy Wielkopolskiej, gdzie 22 mln zł szpital wyemitował i przeznaczył na spłatę zobowiązań wynikających z leków. Natomiast Pan, panie Radny przedstawia to jako rozprzedawanie szpitala….

Radny J. Szczerbań - nie, jeszcze raz. Poczekaj.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – niech dokończy Pan Prezes.

Radny J. Szczerbań – poczekaj chwilę.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – ale ja tutaj rządzę w tym momencie.

Radny J. Szczerbań – Pan może sobie rządzić. Jedną rzecz. Poczekaj „Młody". Konkretnie ja się pytam, kiedy odmówiliśmy Panu sfinansowania potrzeby szpitala? Nie było sprzedania potrzeby bez naszej wiedzy. Proszę wytłumaczyć.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie"- dobrze Pan wiem, że decyzje są podejmowane na tak, ale to też tak nie jest. Pan również się wypowiada często ile musimy wspierać ten szpital, były takie wypowiedzi. W zakresie zarządzania staram się zminimalizować przychodzenie do Państwa jako do reprezentantów właściciela, czyli mieszkańców Powiatu Jarocińskiego, żeby na bieżącą działalność Państwa nie prosić. Też Pan wielokrotnie Panie Radny spotykał się, kiedy sprzedany ten grunt, to też jest rozprzedawanie majątku, tylko na tym gruncie mamy miejsca pracy, tam jest dział rozliczeń, księgowość, kadry i tak ustaliliśmy, że jeśli będzie rozbudowa szpitala, laboratorium trafi do szpitala to te osoby będę mógł przenieść do innego budynku i nastąpi sprzedaż tego gruntu, bo nie będę musiał wygenerować dodatkowych kosztów na dostosowanie pomieszczeń w szpitalu, których de facto nie ma, więc do jest zakres sprzedaży. Pan miał pretensje, że jeszcze nie doszło do sprzedaży. Nie wrzucajmy do jednego worka, że rozprzedawanie majątku, nie bilansuje się, polityka funduszu jest taka, są zbyt niskie kontrakty, koszty są takie, jakie są. Musimy pozyskiwać przychody z innych źródeł, to lepiej, żebym sprzedał prywatnemu? Tutaj jest to bezpieczeństwo, że jest to spółka gminna, której jest właścicielem też są mieszkańcy nie powiatu, ale gminy, ale przecież PWiK działa na terenie gminy, to tez są mieszkańcy powiatu jarocińskiego. Pan tak to odwrócił.

Uważałem, że mamy sukces, udało się pozyska 400 tys. zł, w jakimś zakresie udało się PWiK, też ma swój sukces, bo udało mu się zwiększyć, bo my nie byliśmy w stanie wygenerować takiej ilości wody z tego źródła dla własnych potrzeb. Jeżeli jest taka wola Pana, gwarantuję, że załatwię, jeśli chcecie mnie Państwo wesprzeć kwotą 400 tys. zł to odkupię z powrotem za własne pieniądze tą studnię głębinową. Przyznaję się mój błąd, powinno to wejść na Komisję, pomijamy aspekty prawne, mój błąd, powinien przyjść na komisję czy na sesję.

Radny J. Szczerbań – Panie Przewodniczący, młody człowieku, działam emocjonalnie, bo 9 lat z tym walczę.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie”- Panie Radny to nie jest objecie udziałów, Spółka szpitalna jest w 100% własnością powiatu. Musimy mieć i tak umowy z PWiK na dostawy wody, więc proszę się nie doszukiwać, że coś straciliśmy oprócz tego, że zyskaliśmy 400 tys. zł.

Posiedzenie opuścił radny Leszek Mazurek oraz radny Mariusz Małynicz.

Radny J. Szczerbań – jedna rzecz, po kolei, albo ja jestem głupi, koledzy z Ziemi Jarocińskiej oświećcie mnie, bo może ja jako „pisowiec” jestem głupi. Mówię w tej chwili, jako „pisowiec”, gdzie mamy szacunek do matki ziemi, do własności. Pytam się, daliśmy zielone światło na obligacje, ma starczyć pieniędzy tak? Szpital ma być dzięki naszym obligacjom, a w tej chwili Pan Prezes coś ujawnia, to czy sytuacja szpitala jest gorsza, że gdzieś pokątnie sprzedaje studnie bez naszej wiedzy? Bez naszej wiedzy. To ja się pytam czy nie cofnąć tych 14 mln zł obligacji? Ja mam wątpliwość, w tej obecnej sytuacji, że damy pieniądze, a ja nie będę wiedział czy postawi paliatyw Pani Bronisławo, bo przy takim zarządzaniu nie będę wiedział, bo w tej chwili, jeżeli my dajemy pieniądze i tak nie ma pieniędzy, aż Jarocin uratował naszej jedynej spółeczki bez wiedzy.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie”- te pieniądze, co Państwo podwyższają poszły na spłatę zobowiązań wynikających z emisji obligacji.

Radny J. Szczerbań – jak można dać 14 mln zł w takiej sytuacji? Znowu do Jarocina pójdą i za milion coś sprzedadzą, kolejną cząstkę, bo mamy prawo do miliona. My mamy rączkę podnosić, a wy róbcie, co chcecie. Mamy dać zielone światło na 14 mln zł. Może by Pan powiedział o jakiś zasądzonych odszkodowaniach na rzecz szpitala, bo też nie usłyszeliśmy, że szpital musi coś zapłacić. Powiedział Pan coś czy nic? Bo też tego nie wiem.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie”- Panie Radny informowałem Zarząd Powiatu, jest korespondencja. Jest informacja w sekretariacie, wyrok jest nieprawomocny, odwołaliśmy sie od niego. Natomiast Szanowni Państwo ustalmy doprecyzujmy, przekazałem informację do Zarządu Powiatu i do mnie pretensje? Mam z każdym radnym osobno rozmawiać? Doprecyzujmy przepływ informacji z Zarządem Powiatu. Proszę o ustalcie te zasady.

Radna B. Włodarczyk - mnie się wydaje, że doszło do braku komunikacji, pomiędzy zarządem, a Panem Prezesem i resztą Radnych. O ile sobie przypominam Panie Przewodniczący Komisji Zdrowia – Panie Mateuszu przeprowadzaliście kontrolę za dwa lata z p. Martuzalskim do sprawdzenia jak wygląda współpraca Zarządu z panem Prezesem ze szpitala. Były pewne uwagi, była dość nerwowa atmosfera. Poszliśmy w tym kierunku,

żeby wypisać to, co "skrzeczy", co jest nie tak jak powinno być. Wydaje mi się, że może wina Pana Prezesa, czy Zarządu, że nie zobligował do przekazania informacji do wiadomości pozostałych radnych. Tutaj się bierze cała wina. Uważam, że 400 tys. zł to jest dużo pieniędzy. Też nie wiedziałam, żeście takiej transakcji dokonali, a skoro Pan przychodzi z kłopotami to ta kwestię też trzeba było upublicznić, a nie między sobą załatwiać.

Radny K. Matuszak - jakie konsekwencje sprzedania studni?

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – konsekwencje są takie, że spółka płynnościowo te 400 tys. zł ma więcej pieniędzy.

Radny K. Matuszak – mi chodzi o konsekwencje w zakresie wody.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – w mojej opinii żadnej. PWiK zyskał.

Radny K. Matuszak – czy my z tego wodę braliśmy?

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – nie braliśmy.

Radny K. Matuszak – to, jaki dla PWiK był sens kupić dziurę w ziemi?

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – z punktu widzenia możliwości eksploatowania zasobów. Jest pozwolenie wodno – prawne na eksploatację tego źródła w wysokości 10 albo 12 m^3 na godzinę i oni potrzebują.

Radny K. Matuszak – jak o studni mówimy to może tam są dwa dna? Mówię filozoficznie.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – może nie precyzyjnie się wypowiedziałem. W trakcie sprzedaży był problem, bo przy tej studni funkcjonowała stacja uzdatnia wody, uległa uszkodzeniu, była ponad 10 lat eksploatowana. Koszty naprawy były około 50 tys zł i w związku z tym, nie eksploatowaliśmy tego źródła tylko braliśmy wodę z PWiK. Miałem możliwość taką albo zainwestuję 50 tys. zł i tą stację zmodernizuję, albo udało się przekonać prezesa, bo akurat miał taką potrzebę niewynikającą z samego źródełka, ale z zasobów wody, które może czerpać w każdym innym miejscu. z punktu widzenia zasobów wody to kupił. Z mojego punktu widzenia to było, że ograniczam koszty, bo nie mam 50 tys. zł, a z drugiej strony mam przychód 400 tys. zł, a PWiK możliwość eksploatacji zgodnie z pozwoleniem wodno – prawnym tych około kilkunastu metrów sześciennych na godzinę. Ani to nie jest sprzedaż udziałów, ani w zakresie Państwa nadal macie 100% udziałów, nic sie nie zmienia. Brak przepływu informacji.

Radny J. Szczerbań – Panie Prezesie proponuję jedną rzecz, Rada niech lepiej sama sprzeda ten szpital, bo już jest właściciel przeznaczony do upadłości, stacja siada, nam się nic nie opłaca w Jarocinie. A jaki ma interes z Jaraczewa radny, że Pan robi interes z PWiK? Dla mnie to jest firma konkurencyjna, mamy swoje ujęcia wody. To nie jest polityka. Może czegoś nie wiemy ogłośmy upadłość, sprzedajmy, co się da w dobre ręce.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – ogłaszam10 minut przerwy.

Po przerwie
Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – wznawiam posiedzenie Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych.

Radny J. Szczerbań – są pewne działania strategiczne, powiem otwarcie, tego sie nie robi. To nie Pana wina, zgadza się, że brak komunikacji między Zarządem a szefem Rady. Ale kto, jak kto, ale szef Rady nie wie, żeby zawiadomić radnych. Nie oczekuję klepania, bo to nie chodzi o to, ale jawność informacji, bo to jest strategiczne. Mogę mieć negatywne zdanie, ale zarząd uchwalił, koledzy przegłosują, ale jeżeli nikt nic nie wiem. Pan się ładnie tłumaczy, ale jeżeli Pan rzadko do nas przychodzi, albo Pan nie chce, czy Panu korona z głowy spadnie jak Pan powie słuchajcie mamy zasądzony wyrok prawny. Jakaś informacja, przychodzę mam kłopot, uwaga, bo jest wyrok, jeżeli przegramy mamy problemy.

P. M. Jantas, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie" – Panie Radny takie usprawiedliwienie, bo ten przepływ informacji potwierdzam nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być lepiej. Ten wyrok to jest kwestia ostatnich dwóch tygodni, jak uzyskałem wyrok z sądu, od razu przekierowałem na sekretariat zarządu. Natomiast jest to temat od 2 tygodni, prośba, żeby nie mieć pretensji do zarządu, bo wyrok jest nieprawomocny, odwołaliśmy się od niego. Informacja poszła do zarządu powiatu, do sekretariatu.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – szpital to jest taki temat, że można dyskutować i czasu by zabrakło zawsze. Dlatego proponuję, aby zamknąć dyskusje, przyjęliśmy do wiadomości. Chciałem zgłosić wniosek, bo dostaliśmy propozycję na badania dla mieszkańców powiatu jarocińskiego ze Szpitala Powiatowego w Jarocinie, a z tego, co się orientuję są w budżecie na to środki.

P. M. Drzazga, Członek Zarządu Powiatu – w zeszłym roku na programy zdrowotne było przeznaczone 4 tys. zł w tym roku zwiększamy do 10 tys. zł. W ramach tych 10 tys., zł chcemy zrobić markery dotyczących u Pań badania jajników, a u mężczyzn raka prostaty, kwota 10 tys. zł umożliwia przebadanie 200 osób. Uważam, ze to jest kwota niewystarczająca, w przyszłym roku będziemy zwiększać tą kwotę. Powinniśmy iść w kierunku prozdrowotnym, oznaczenie markerów, jeżeli chodzi o Panie, jeżeli chodzi o zachorowania na raka szyjki macicy jest o 100 % większe niż w krajach Europy. Uważam, że ta kwota powinna wzrosnąć.

Przewodniczący Komisji p. Mateusz Walczak – poddaję wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu wzięło udział 6 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. Wszyscy byli „ za". Wniosek został podjęty.

Z uwagi na wyczerpnie porządku obrad zakończono posiedzenie.

Przewodniczący Komisji
Zdrowia i Spraw Społecznych

Mateusz Walczak

Protokołowała:
A. Przymusińska